

Prof. dr hab. Małgorzata Szwejkowska

Warszawa, 17 stycznia 2021 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr Aleksandry Napierały-Batygołskiej
pt. „Przestępstwo plagiatu w polskim prawie karnym”,
opracowanej pod kierunkiem
prof. SWPS dr hab. Teresy Gardockiej**

1. Uwagi wprowadzające

Na podstawie decyzji Rady Instytutu Prawa SWPS z dnia 19 października 2021 roku zostałam wyznaczona recenzentem dysertacji doktorskiej mgr Aleksandry Napierały-Batygołskiej.

Celem przedmiotowej recenzji, zgodnie z treścią art. 187 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2021, poz. 478, t.j.), jest ustalenie czy recenzowana rozprawa doktorska stanowi opracowanie, którego przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Odpowiedź na tak postawione pytania zostanie udzielona poniżej, na podstawie oceny rozprawy mgr Aleksandry Napierały-Batygołskiej, na podstawie której wszczęto niniejsze postępowanie w sprawie nadania Jej stopnia doktora nauk prawnych.

2. Ocena ogólna

a. Znaczenie podjętej problematyki

Rozprawa, którą wskazano w przedmiotowym postępowaniu jako opracowanie zawierające oryginalne rozwiązanie problemu naukowego ma postać maszynopisu, liczącego 216 stron, opatrzonego wstępem, zakończeniem oraz bibliografią.

W pierwszym rzędzie należy odnieść się do tego czy Doktorantka wybrała jako przedmiot opracowania tematykę nie występującą w dotychczasowym piśmiennictwie lub marginalizowaną. Odpowiedź na tak postawione pytanie nie może być w pełni twierdząca, czego dowodem jest chociażby przegląd wykazu bibliograficznego zamieszczonego w recenzowanym opracowaniu.

Powyższe wskazuje na istotne znaczenie podejmowanej przez mgr Aleksandrę Napierałę-Batygońską tematyki w kontekście nauki prawa karnego, ale też na powszechne zainteresowanie nią także ze strony przedstawicieli innych gałęzi, w szczególności prawa cywilnego.

Nie jest to jednak jedyne kryterium oryginalności rozprawy naukowej. Z pewnością Doktorantka w swoim opracowaniu stara się porządkować stan normatywny dotyczący przedmiotowej problematyki, identyfikując najistotniejsze kwestie budzące kontrowersje w literaturze przedmiotu, rzadziej następuje w tym względzie odwołanie się do linii orzecniczej sądów. Tym bardziej zabieg wskazany powyżej jest cenny, iż zastosowane przez Doktorantkę ujęcie problematyki ma charakter wykraczający poza zakres prawa karnego i prezentuje także zagadnienie przez pryzmat przepisów cywilnoprawnych. I właśnie to szersze, holistyczne ujęcie uznać trzeba za istotną wartość tego opracowania, wymagało bowiem od Autorki monografii wyjścia poza „strefę komfortu”, tj. poza zakres rozważań karnoprawnych i naświetlenia problematyki w ujęciu prawa cywilnego.

Można zatem stwierdzić pewną przydatność niniejszej monografii dla teorii i praktyki prawa karnego. Wynika z niej jak złożonym zjawiskiem są stany faktyczne i prawne wyrastające na podłożu prawa autorskiego. Sama Autorka wskazuje, że Jej opracowanie odnosi się do zasadniczego aspektu materialnoprawnych znamion tzw. przestępstwa plagiatu, co wymagało opisu i analizy polskiego prawa karnego. Podkreślenia wymaga jednak w tym miejscu, że trudno powyższe stwierdzenie uznać za dostatecznie precyzyjną hipotezę przemawiającą za podjęciem tej problematyki. Doktorantka we wstępie żadnych hipotez a także problemów badawczych częściowych nie formułuje. To z pewnością jest mankamentem ocenianej pracy i utrudnia jej

ocenę, a także świadczy o niezbyt dobrej znajomości przez Doktorantkę zasad warsztatu sporządzania pracy naukowej.

b. Struktura pracy

Omawiana praca została skomponowana w formie sześciu rozdziałów poprzedzonych wstępem a zakończona została Wnioskami oraz Bibliografią.

We wstępie, napisanym językiem odbiegającym od specjalistycznego języka prawniczego – co jednak wydaje się być zabiegiem korzystnym z punktu widzenia możliwości zainteresowania pracą szerszego grona czytelników – Autorka dokonuje krótkiego opisu analizowanego zjawiska oraz opisuje także treści poszczególnych rozdziałów opracowania przez co pozwala na zorientowanie się czytelnikowi w zakresie prezentowanej w przedmiotowej monografii materii.

Treść zasadniczych części opracowania – przynajmniej w przekonaniu Autorki, sprowadza się do podjęcia następujących rozważań:

1. Odniesienie się do istoty prawa do twórczości (rodz. I monografii), w kontekście uwarunkowań historycznych rozwoju tego prawa, a także w płaszczyźnie prawnomiędzynarodowej, następuje tu wyjaśnienie podstawowych pojęć, przedstawienie celów i funkcji ochrony praw twórcy;
2. Analiza treści praw autorskich, zarysowanie różnic dotyczących autorskich praw majątkowych i osobistych, wyjaśnienie tzw. dozwolonego użytku, definicja i rodzaje plagiatu (rozdział II);
3. Typizacja przestępstwa plagiatu, opis jego znamion, wskazanie sankcji karnych (rozdział III);
4. Określenie granic odpowiedzialności karnej za przestępstwo plagiatu, odróżnienie plagiatu od innych naruszeń prawnokarnych
5. Wnioski końcowe, niewyodrębnione w strukturze pracy pod względem formalnym (wskazane jednakże jako osobny punkt w spisie treści).

Struktura pracy ma charakter nieprawidłowy, wątki z poszczególnych rozdziałów notorycznie się powtarzają, czego należało unikać, ponadto bardzo schematyczny, można zaryzykować stwierdzenie, że razi wręcz schematycznością, co w szczególności uwidoczniło się przy opracowaniu tzw. wniosków końcowych, które *de facto* nie stanowią nawet powtórzeń wniosków cząstkowych formułowanych przez Doktorantkę w ramach poszczególnych rozdziałów pracy.

Z drugiej jednak strony trzeba stwierdzić, że pomimo tej istotnej wady w odniesieniu do struktury pracy udało się Autorce przeanalizować wszystkie aspekty zjawiska stanowiącego przedmiot przygotowanej przez nią rozprawy. Dochowano także podstawowego wymogu związanego z

zapoznaniem się przez Doktorantkę z dotychczasową literaturą przedmiotu, przynajmniej w jej zasadniczych zrębach.

Rozważania szczegółowe

Kontynuując ocenę niniejszej pracy należy odnieść się do tego - czy w istocie ww. struktura treści monografii faktycznie odpowiada temu co Autorka zamierzyła.

Rozważania dotyczące genezy i ewolucji praw autorskich nie tylko w kontekście prawa krajowego, ale także międzynarodowego Doktorantka zamieściła w rozdziale I przedmiotowej monografii.

I już w tym miejscu trzeba zasygnalizować problem, który będzie dotyczył całego niniejszego opracowania, a mianowicie Autorka nie ustrzegła się bardzo wielu błędów, począwszy od błędów ortograficznych, interpunkcyjnych, tzw. błędów literowych, a kończąc na stylistycznych. Wyłącznie tytułem ilustracji tego problemu można wskazać np. na błąd stylistyczny w postaci używania wyrażen nadmiernie kolokwialnych np. „*nie można postawić twardej tezy*” (s. 97 rozprawy), „*katalog mógł być elastyczny i rozciągany wedle potrzeby*” (s. 18), „*ugruntowany w zapisach doktryny*” (s. 140), „*zamysł prawodawcy*” (s. 143). W wielu miejscach brakuje zapisywania wyrażen obcojęzycznych pochyłą czcionką (np. powinno być *de facto* (s. 19), *sensu stricto*, s. 19 itp.). Lektura tego maszynopisu pozwala na wysnucie tezy, że Doktorantka ma pewne problemy z formułowaniem na piśmie rozważań w języku prawniczym. Mankamenty o charakterze językowym towarzyszą podstawowym błędom związanym z konstrukcją przypisów - w całej pracy są nieprawidłowo wykonane, chociażby z uwagi na okoliczność, nieposługiwania się przez Autorkę wyrażeniami „*op.cit.*” oraz „*ibidem*”. Istotniejszym jednak błędem – ponownie podkreślić trzeba charakterystycznym dla całego przedmiotowego opracowania, stąd nie będzie już konieczności po zasygnalizowaniu tego problemu, powtarzania takich rozważań w ramach analizy merytorycznej poszczególnych, dalszych rozdziałów dysertacji Aleksandry Napierały-Batygolskiej – jest snucie przez Nią rozważań bez wskazania materiału źródłowego. Z uwagi na obraną tematykę opracowania można mieć pewność, że Autorka zna wagę problemu związanego z nieujawnianiem źródeł z których pochodzą zaczerpnięte i zacytowane koncepcje i całą tę sytuację uznać, za efekt zwykłego niedbalstwa z Jej strony, niemniej nie sposób nie podkreślić, że w pracy występują strony tekstu nieopatrzone żadnym przypisem, co może wywołać mylne u odbiorcy tekstu wrażenie, że wywód ma charakter odautorski, tymczasem treść wskazuje, że

ewidentnie tak nie jest, co wprowadza czytelnika w błąd (*vide* np. s. 44, 49, 64, 68, 71, 97, 122 itp.). Zdarzają się także takie fragmenty pracy, gdzie występują przypisy w bardzo skromnej postaci, jeden lub dwa na stronę tekstu, zaś treść danego fragmentu jest stanowczo zbyt bogata w porównaniu do ilości zacytowanych źródeł. Oznacza to, że cytowania w tekście ocenianej rozprawy doktorskiej niejednokrotnie występują zbyt rzadko, tj. występują całe następujące po sobie akapity bez oznaczenia cytowania, zaś przypis pojawia się przy ostatnim akapicie na stronie. Takie postępowanie także jest niezgodne z zasadami opracowywania rozpraw naukowych.

W zakresie zagadnień przedstawionych w rozdziale I Doktorantka umieszcza zarówno kontekst historyczny, krajowy jak też prawnomiędzynarodowy, definiuje także podstawowe pojęcia występujące w treści rozprawy. Jest to rozdział dość udany, wywód jest spójny, zwarty, dość klarowny pomimo licznych lapsusów językowych. I należy ocenić go pozytywnie za wyjątkiem tego fragmentu, gdy Autorka definiując pojęcie „twórczości” odsyła w przypisie nr. 38 (s. 21 dysertacji) do źródła w postaci *Wikipedii*. Nie ma wątpliwości, że zastanawiając się nad znaczeniem tego wyrażenia można było przeanalizować zdecydowanie bardziej miarodajne źródła niż to do którego Autorka odsyła czytelnika w przypisie nr 38. Zasadniczym celem tego rozdziału było przybliżenie czytelnikowi najistotniejszych informacji związanych z tematyką pracy i tak też się stało.

W kolejnym (II) rozdziale dysertacji Doktorantka zajęła się treścią praw autorskich. Opis i analiza zagadnienia prowadzona jest tu poprawnie, wnikliwie i w oparciu o dobrze dobrane i jasno opisane poglądy prezentowane tak w orzecznictwie jak i w literaturze przedmiotu.

Rozdział III jest co do zasady poprawny merytorycznie, występują w nim jednak fragmenty zbędne dotyczące na przykład wykładni i znaczenia zasady *nullum crimen sine lege*, definicji „czynu” w prawie karnym, koncepcji bezprawności itp. Jest to zabieg zupełnie chybiony, nie tylko dlatego że wywód w tym zakresie jest bardzo powierzchowny i nie wnosi niczego nowego, a nawet porządkującego do literatury przedmiotu (nadaje przez to rozprawie ten wywód rys pracy magisterskiej), lecz i z tego powodu, że odbiorca specjalistycznego tekstu jakim jest rozprawa doktorska, zaznajomiony jest z podstawowymi koncepcjami i terminami prawa karnego. Podkreślenia wymaga także posłużenie się błędne przez Autorkę pojęciem „Przestępstw normalnych” (s. 104), stwierdzić trzeba że pojęcie takie w nauce prawa karnego nie występuje,

stąd też uznać trzeba, że doszło tu do popełnienia przez Doktorantkę błędu merytorycznego, który wymaga pilnego sprostowania.

Dokonując oceny treści merytorycznej tej części opracowania, należy podkreślić, iż Autorka zaprezentowała i omówiła szereg tez mających kluczowe znaczenie dla zrozumienia istoty zjawiska, tj. przestępstwa plagiatu. Dość dobrze, aczkolwiek schematycznie poradziła sobie z tym zadaniem.

Podkreślenia wymaga, że w zakończeniu tej części Monografii Doktorantka polemizuje z zasadnością użycia przez ustawodawcę w opisie czynu zabronionego wyrażania „przywłaszczyć”. Uwagi poczynione przez Autorkę w tym zakresie nie stanowią jednak żadnego *novum*, zostały już zgłoszone w literaturze przedmiotu chociażby przez A. Szewc w artykule z 1996 roku (Monitor Prawniczy, (Nr 2), 1996).

Doktorantka krótko podsumowuje zagadnienia związane ze stroną podmiotową przestępstwa z art. 115 ust.1 Prawa autorskiego. Można jedynie zaznaczyć, że wartość merytoryczna tego rozdziału byłaby większa, gdyby tezy zobrazowane były danymi statystycznymi pozyskanymi z baz Ministerstwa Sprawiedliwości lub odwołaniem się do analizy określonych stanów faktycznych.

Rozdział IV monografii Autorka poświęciła rozważaniom na temat granic przestępstwa plagiatu, tj. uznaniowości w zakresie ustalania podobieństwa utworów. Zasadniczo jest to kontynuacja wywodu z rozdziału III, zagadnienia objęte tym rozdziałem można było włączyć w tok rozważań z rozdziału III, wyodrębnienie ich nie było niczym uzasadnione, wręcz kłóci się z logiką oraz zaburza poprawność struktury pracy bowiem ten „rozdział” liczy sobie zaledwie 20 stron maszynopisu. W tym miejscu też Autorka analizuje problematykę prawa cytatu, jednakże sama narusza prawo dozwolonego cytatu bowiem w rozdziale występują albo strony nie opatrzone cytowaniem (s. 122,124,128,131) albo zdecydowanie zbyt rzadko dochodzi do wskazania źródła z którego sparafrazowano przytaczane poglądy doktryny lub orzecznictwa. Powtarzają się rozważania z rozdziałów początkowych w zakresie dotyczącym interpretacji pojęcia „utwór”. Odwołując się do jednego z wybranych orzeczeń (s. 126) czyni to w sposób niezrozumiały bowiem uprzednio nie przedstawia syntetycznie stanu faktycznego, który stał się kanwą rozstrzygnięcia sądu. Na s. 132 Autorka błędnie użyła słowa „autorytarny” w kontekście roli orzecznictwa Sądu Najwyższego, zapewne chodziło jej o autorytatywny charakter rozstrzygnięć tego Sądu. Rozważania na temat roli wykładni oraz procesu legislacyjnego uznać

trzeba za zbędne, praca bowiem nie dotyczy zasad redagowania tekstów prawa, nie ma też potrzeby objaśniania na czym polegają metody wykładni przepisów prawa.

Niewątpliwą zaletą tego rozdziału jest próba zaproponowania nowej typizacji analizowanego przestępstwa (postulat *de lege ferenda*). Nie można wprawdzie zgodzić się z poglądem o konieczności typizacji jako odrębnego przestępstwa czynu polegające na tzw. „plagiacie naukowym” (teza ze s. 142), trudno byłoby uzasadnić wówczas brak typizacji jeszcze innych odmian plagiatu, które mogłyby odpowiadać społecznej szkodliwości plagiatu w pracy naukowej np. plagiat w sztuce. Niemniej sama próba udoskonalenia brzmienia istniejącego przepisu celem sprawniejszego stosowania go w praktyce zasługuje na aprobatę.

Przedostatni rozdział rozprawy (V) poświęcony jest przesłankom konstytuującym odpowiedzialność prawnokarną sprawcy przestępstwa plagiatu. I ponownie zupełnie nie wiadomo w jakim celu w takim kształcie rozdział ten jako odrębna jednostka redakcyjna powstał, jest to bowiem w dalszym ciągu kontynuacja rozważań z rozdziału III pracy, zawiera w sobie takie wiele powtórzeń z rozważań prowadzonych w rozdziale II i III. Po raz kolejny pojawiają się te same kwestie np. naruszenie prawa do cytatu czy też wyjaśnienie przedmiotu obrony przestępstwa z art. 115 Prawa autorskiego. Zbędne są fragmenty o charakterze ogólnym odnoszące się do podziału przestępstw na formalne i materialne czy też zbrodnie oraz występki. Występują fragmenty nieopatrzone przypisami lub opatrzone w sposób niewystarczający np. s. 165. Rozdział ten zamyka podsumowanie zatytułowane *Znaczenie świadomości prawa a sprawca przestępstwa plagiatu*.

Na aprobatę zasługuje zwrócenie przez Doktorantkę uwagi w tym rozdziale pracy na szczególną uwagę związaną z prawnokarną odpowiedzialnością za naruszenie praw autorskich w kontekście tworzenia utworów w ramach pracy naukowej.

Ostatni rozdział merytoryczny pracy (VI) jak się wydaje dotyczy problematyki subsumpcji i nasycony jest ogólnymi i zbędnymi uwagami związanymi z przepisami postępowania karnego.

W dysertacji zamieszczono także jednostkę redakcyjną określoną jako „Wnioski”, niemniej jest to bardzo nieudany fragment bowiem nie syntetyzuje wszystkich ustaleń poczynionych w pracy, znacznie zubażając treść wniosków wynikających z poszczególnych rozdziałów.

Mimo, że jest to uwaga bardziej techniczna niż merytoryczna, trzeba stwierdzić, że Autor nie ułatwia odbiorcy tekstu zadania, niezbyt wyraźnie i przekonywująco ustalając strukturę pracy. Jak

już wspomniano rozliczne błędy natury językowej dodatkowo wpływają na niezbyt pozytywny odbiór dysertacji.

Błędy nie ominęły bibliografii, nie dochowuje ona elementarnego wymogu jakim jest wymienienie autorów w kolejności alfabetycznej ich nazwisk. Autorka przytacza poszczególne pozycje literaturowe poczynając od inicjałów autorów, ewidentnie nie potrafi cytować oraz przywoływać w bibliografii opracowań zbiorowych (przytaczając w pierwszej kolejności zamiast tytuł opracowania i redaktora/redaktorów, wszystkich autorów poszczególnych rozdziałów pracy zbiorowej), wykaz literatury poprzedziła wykazem materiałów ze stron internetowych.

Ewidentny brak staranności w edycji tekstu, błędy w przypisach, w bibliografii, ułomności językowe i stylistyczne, słowem wszystkie te mankamenty, jakkolwiek mogły być z łatwością wychwycone na etapie prac przed ostatecznym drukiem i usunięte, nie mogą jednak przesłonić faktu, że Autorka opracowania dowiodła pewnych umiejętności w zakresie posługiwania się językiem prawniczym, jakkolwiek są to umiejętności pozostawiające sporo do życzenia.

Mając na uwadze również powyższy kontekst należy powrócić do postawionego we wstępie zapytania o to czy Autorka precyzuje cel podjęcia tematyki przestępstwa „plagiatu” w formie dysertacji i czy cel ten konsekwentnie realizuje. Odpowiedź na to pytanie jest utrudniona ze względu na to, że Autorka nie formułuje głównej jak i pomocniczych tez badawczych bezpośrednio. Wymóg sformułowania celów, założeń i problemów badawczych wydaje się być konieczny do spełnienia w tego rodzaju opracowaniu jakim jest rozprawa doktorska.

Istotniejszym jednak mankamentem od wyżej wskazanego ocenianego opracowania jest brak jego wnikliwego podsumowania jako całości. W pracy występują podsumowania cząstkowe, zresztą powtarzające się, rozproszone niemniej zabrakło holistycznego skonkludowania rozważań – wbrew tytułowi Wnioski takim całościowym podsumowaniem nie są. Tymczasem każda praca badawcza – co do zasady – powinna zawierać konkluzje będące syntetycznym wyrazem weryfikacji założonych tez. W tym przypadku problem polega na tym, że Autorka takich tez *expressis verbis* faktycznie nie stawia. W opracowaniu zawarto wprawdzie postulat *de lege ferenda*, który został uzasadniony. Niemniej optymalnym byłoby to uczynić formułując wnioski końcowe.

Podsumowując trzeba stwierdzić, iż jakkolwiek oceniane opracowanie ma charakter niezbyt staranny, a jego struktura nie jest do końca poprawna, to temat przyjęty do opracowania, w granicach nakreślonych przez Doktorantkę tekstu został wyczerpany. Całość wywodu jest

adekwatna do tytułu pracy i w żadnej jego części nie wykracza poza poruszaną tematykę. Autorka sygnalizuje większość istotnych wątków dotyczących problematyki plagiatu. Wywód jest zazwyczaj chaotyczny, zabrakło Autorce możliwości „przyjrzenia się tej pracy z pewnego dystansu”, niemniej docenić trzeba, że opracowanie to wymagało bez wątpienia od Doktorantki dużego nakładu pracy, poświęconego chociażby na dogłębne zapoznanie się z obszerną literaturą przedmiotu oraz linią orzeczniczą sądów. Reasumując trzeba stwierdzić, że doktorantka ostatecznie, jakkolwiek z trudnością i z błędami, poradziła sobie z analizą zgromadzonego materiału badawczego.

Pytania problemowe

Na podstawie treści przedłożonej mi do recenzji dysertacji chciałabym zadać Doktorantce następujące pytania problemowe:

1. Proszę o wyjaśnienie problematyki zgody pokrzywdzonego na przywłaszczenie sobie przez sprawcę autorstwa utworu pokrzywdzonego.
2. Proszę o opisanie czym jest „plagiat ukryty”, i co odróżnia tę postać plagiatu od „plagiatu jawnego”.

Konkluzja

Zgodnie z treścią art. 187 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2021, poz. 478, t.j.) należy stwierdzić, że recenzowana rozprawa doktorska stanowi opracowanie, którego przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Dysertacja spełnia zatem, pomimo faktu, że w treści recenzji wybrzmiało wiele krytycznych uwag pod adresem tej dysertacji i ewidentnych braków związanych z warsztatem pracy naukowej oraz dyscypliną prowadzenia rozważań naukowych, wymogi o których stanowi wyżej wskazany przepis. W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie mgr Aleksandry Napierały-Batygolskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Magneta Szyko